



Dnia 10. III. 1964 r. prezydent Finlandii dr Urho Kekkonen złożył wizytę i sekretarzowi KC PZPR Władysławowi Gomułce. Na zdjęciu: prezydent Urho Kekkonen i I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

CAF — fot.: Czarnogórski

Pożegnanie Urho Kekkonena na lotnisku w Warszawie

11 bm. przed południem prezydent Republiki Finlandii — dr Urho Kekkonen, wraz z małżonką opuścił Polskę. — Wzdłuż trasy, wiodącej z Belwederu na Okęcie, ludność stolicy pozdrawiała serdecznie odjeżdżającego prezydenta Finlandii i towarzyszącego mu w drodze na lotnisko przewodniczącego Rady Państwa.

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM PAP
INFO-WE TELEFONEM PAP-RADIO
PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM PAP
INFO-WE TELEFONEM PAP-RADIO

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Danii, przypadającego w dniu 11 bm., przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki, wystosował depeszę gratulacyjną do króla Danii, Fryderyka.

Przyjęcie u N. Chruszczowa

N. S. Chruszczow przyjął p. o. ministra spraw zagranicznych Cypru, Andreasa Arauzosa i deputowanego do parlamentu cypryjskiego, Lisaridesa. Goście wręczyli Chruszczowowi osobiste pismo prezydenta Makariosa, wyrażające podziękowanie narodu cypryjskiego dla rządu radzieckiego z N. Chruszczowem na czele, za udzielone poparcie i pomoc w walce Cypru o suwerenność i integralność terytorialną.

Wielki wiec w Budapeszcie

Bułgarska delegacja partyjno-rządowa z Todorem Żiwkowem z przewodniczącym, wzięła udział w wielkim wiecu w Budapeszcie. Wzięli udział w wiecu przywódcy i członkowie Rady Państwa, Aleksander Zawadzki, wiceprezydent Makarios, wyrażając podziękowanie narodu cypryjskiego dla rządu radzieckiego z N. Chruszczowem na czele, za udzielone poparcie i pomoc w walce Cypru o suwerenność i integralność terytorialną.

Rozmowy Tunezja — ZSRR

Przebywający w Związku Radzieckim, tunezyjski minister spraw zagranicznych, Mongi Slim, złożył we wtorek wizytę ministrowi spraw zagranicznych, Andrejowi Gromycy.

Kongres młodzieży

W stolicy Chile rozpoczął się XI kongres młodzieży Ameryki Łacińskiej. Bierze w nim udział 300 delegatów z krajów kontynentu amerykańskiego oraz liczni goście i obserwatorzy z całego świata.

Epidemia grypy w Jugosławii

W ostatnich dniach wystąpiła w Jugosławii epidemia grypy. Najwięcej wypadków zachorowań zanotowano w Zagrzebiu, gdzie na grype choruje ponad 40 tys. osób.

Matka Oswalda — świadkiem oskarżenia

Matka Oswalda, która przybyła z Nowego Jorku do Dallas, aby obserwować proces zabójcy swego syna, została powołana przez sąd na świadka oskarżenia.

300 tys. dolarów

Izba Reprezentantów Kongresu USA zatwierdziła bez dyskusji projekt ustawy, przewidującej 300 tys. dolarów na potrzeby oświatowej Komisji do Badania Działalności Antyamerykańskiej.

Na Cyprze znów niepokój

W nocy z wtorku na środek w wiosce Templos w północnej części Cypru doszło ponownie do strzelaniny. Wczoraj terroryści tureccy poddali się siłom rządowym w wiosce Malia, położonej w południowo-zachodnim rejonie wyspy.

Przedstawiciel Turków cypryjskich, Denktasz, oświadczył na konferencji prasowej w Waszyngtonie, iż W. Brytania powinna zwrócić się do Grecji i Turcji z propozycją przerwania na wyspę nowych posiłków wojskowych do chwili utworzenia sił ONZ.

Z doniesień prasy tureckiej wynika, iż mimo decyzji podjętej przez Radę Bezpieczeństwa, poszukuje się możliwości do ingerencji sił zbrojnych NATO w wewnętrzne sprawy Republiki Cypru, zanim przybędą tam wojska ONZ. Turecki minister spraw zagranicznych, Erkin, oświadczył, iż w związku z trwającymi starciami na Cyprze, Turcja „podejmie konieczne kroki”.

PAP

skiego — życzenia dalszego wszechstronnego rozkwitu i szczęścia.

Przemawiając następnie prezydent Finlandii, stwierdził m. in.: Niech mi wolno będzie przekazać Panu, Panie Przewodniczący, i za Pana pośrednictwem narodowi polskiemu moje najszersze podziękowanie za niezapomniane dni, które mieliśmy przyjemność spędzić z Wami. Wspaniała gościnność, okazana nam, Finom w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej głęboko nas wzruszyła. Gdziekolwiek byliśmy w czasie naszej wizyty, odczuwaliśmy, że jesteśmy wśród przyjaciół. Przyjaźń, w tak wielkim zakresie, którą okazaliście nam, odbije się głośnym echem w moim kraju.

Pragnę skorzystać z tej okazji, aby ponownie przekazać Panu, Panie Przewodniczący, jak najbardziej serdeczne zaproszenie do odwiedzenia Finlandii. Może być Pan pewien, że naród fiński przyjmie Pana, jako przyjaciela. Kończąc przemówienie, prezydent Finlandii mówi po polsku: „Serdecznie dziękuję”.

Zbliża się godzina odlotu. Prezydent, jego małżonka i po zostaje towarzyszącą mu osobą wchodzi na pokład samolotu specjalnego Fińskich Linii Lotniczych.

W kilka minut po godz. 10 samolot wzbija się w powietrze. Do granicy państwa towarzyszy mu honorowa eskorta polskich myśliwców odrzutowych.

Agencja TASS podaje, że do stolicy Estonii — Tallina przybył w środę z kilkudniową nieoficjalną wizytą prezydent Republiki Fińskiej, Urho Kekkonen z małżonką. (PAP)

Agencja TASS podaje, że do stolicy Estonii — Tallina przybył w środę z kilkudniową nieoficjalną wizytą prezydent Republiki Fińskiej, Urho Kekkonen z małżonką. (PAP)

Rozmowy, których wagę i znaczenie podkreśliły obie strony, przebiegały w przyjaznej i serdecznej atmosferze. Przyczyniły się one do pogłębienia wzajemnego zrozumienia i dalszego zbliżenia między oboma krajami. Wykazały zbliżenie poglądów na zasadnicze problemy umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Obie strony ponownie potwierdziły swe przekonanie o konieczności konsekwentnego stosowania polityki pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach politycznych oraz pełnego przestrzegania zasad Karty NZ. Za szczególnie istotne uznano wyrażenie się przez wszystkie państwa używania siły we wzajemnych stosunkach oraz rozstrzygnięcie wszelkich sporów drogą negocjacji, środkami pokojowymi.

Obie strony — wyraziły zgodny pogląd, że najważniejszym zadaniem rządów jest w tej chwili przyspieszenie i pogłębienie za-



Rok XX
Wyd. AB

Poznań
czwartek, 12. III. 1964

Cena 50 gr
Nr 61 (6249)

Rok jubileuszowy w Wielkopolsce

Obiekty za 7,5 mld. złotych

„Rok Ziemi Wielkopolskiej — 1964” zaznaczy się w woj. poznańskim dużym tempem inwestycyjnym. Ogółem wielkopolskie place budowy pochłona w tym roku blisko 7,5 mld. złotych.

W roku „jubileuszowym” oddane zostaną do użytku ważne dla gospodarki narodowej obiekty przemysłowe: turbozespoły o mocy 28 MW w elektrowni „Gosławice” i dwa turbopozpoły po 125 MW każdy w elektrowni „Adamów”; druga część fabryki silników okrętowych w Zakładach „H Cegielski”; oddział kwasu siarkowego w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych (produkcja 100 tys. ton rocznie) fabryka płyt pilśniowych w Czarnkowie.

W czerwcu br. zakończona też zostanie elektryfikacja linii kolejowych na odcinku Konin — Poznań. Już na tegoroczne Targi Poznańskie będzie można przyjechać elektrycznym z Warszawy.

W roku bieżącym w Wielkopolsce większość robót inwestycyjnych koncentruje się w rozwijającym się zagłębiu energetyczno-węglowym Konin — Turek, gdzie buduje się m. in. hutę aluminium, kopalnię „Kazimierz”, elektrownię „Pątnów” i „Adamów”. (PAP)

Liczne depesze gratulacyjne

Order Lenina dla O. Grotewohla

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wystosował depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohla z okazji przypadającej 11 bm. 70 rocznicy jego urodzin.

Agencja TASS podaje, że przewodniczący Rady Ministrów NRD Otto Grotewohl został odznaczony Orderem Lenina. KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR wystosowały do Otto Grotewohla depeszę gratulacyjną.

W związku z jubileuszem przybył do Berlina wicepremier Związku Radzieckiego Anastas Mikojan. (PAP)

KOMUNIKAT o wynikach rozmów polsko-fińskich

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa PRL Aleksandra Zawadzkiego w dniach od 3 do 11 marca 1964 r. przebywał w Polsce z oficjalną wizytą prezydent Republiki Finlandii — dr Urho Kekkonen.

Rozmowy, których wagę i znaczenie podkreśliły obie strony, przebiegały w przyjaznej i serdecznej atmosferze. Przyczyniły się one do pogłębienia wzajemnego zrozumienia i dalszego zbliżenia między oboma krajami. Wykazały zbliżenie poglądów na zasadnicze problemy umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Obie strony ponownie potwierdziły swe przekonanie o konieczności konsekwentnego stosowania polityki pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach politycznych oraz pełnego przestrzegania zasad Karty NZ. Za szczególnie istotne uznano wyrażenie się przez wszystkie państwa używania siły we wzajemnych stosunkach oraz rozstrzygnięcie wszelkich sporów drogą negocjacji, środkami pokojowymi.

Obie strony — wyraziły zgodny pogląd, że najważniejszym zadaniem rządów jest w tej chwili przyspieszenie i pogłębienie za-

Wstępne eliminacje w USA

Elektorzy „licytują” kandydatów

W stanie New Hampshire odbyły się we wtorek wstępne wybory eliminacyjne, podczas których wyborcy wypowiedzieli się, kogo chcieliby widzieć, jako kandydata na stanowisko prezydenta i wiceprezydenta USA. Tego rodzaju eliminacje mają wpływ na ostateczne ustalenie kandydatów podczas konwencji obu partii (republikkańskiej i demokratycznej) w lipcu i sierpniu br.

Z Partii Republikańskiej najwięcej głosów zdobył ambasador USA w Wietnamie Południowym — Cabot Lodge, którego nazwisko nie znajdowało się nawet na kartkach wyborczych. Na następnych miejscach znaleźli się: senator z Arizony — Barry Goldwater, gubernator Nowego Jorku — Nelson Rockefeller oraz b. wiceprezydent — Nixon (również jego nazwiska nie było na kartkach wyborczych).

W eliminacjach demokratów — wg wstępnych obliczeń — prezydent Johnson uzyskał 3.009 głosów, a Robert Kennedy — 2.783 głosy. Partia Demokratyczna nie wypuściła drukowanych kartek, a elektorzy sami podawali nazwiska, które im odpowiadały.

Wizytacja dostarcza rozczarowań

McNamara w Wietnamie Południowym

Amerykański sekretarz obrony McNamara odbywa obecnie podróż inspekcyjną po okęgach Wietnamu Południowego kontrolowanych przez wojska Nguyen Khanh.

Jak wiadomo, McNamara oświadczył w Sajgonie że prezydent Johnson i rząd USA udzielają całkowitego poparcia władzom południowowietnamskim i gotowi są dostarczyć im „nieograniczonej i nieskrępowanej żądniymi warunkami pomocy”. Dodał on, że wysiłki należy skoncentrować na jednym zadaniu — wygraniu wojny.

Oświadczenie to spotkało się z niejednogólnym przyjęciem w Kongresie USA. Senator Morse, demokrat z Oregonu, ostro skrytykował wypowiedź McNamary, stwierdzając, że przekroczył on swoje uprawnienia i powinien być pociągnięty do odpowiedzialności.

Natomiast senator Dodd z Connecticut nie tylko wyraził się z uznaniem „o zdecydowanej postawie zajętej przez prezydenta Johnsona i McNamary w Wietnamie Południowym”, lecz zażądał również rozszerzenia wojny na Wiet-

List Prezydium CRZZ do górników

Z okazji 70-lecia działalności Związku Zawodowego Górników Prezydium CRZZ wystosowało list do górników i całego aktywu związkowego oraz delegatów na VII Zjazd ZZG.

List, podpisany przez Ignacego Logę-Sowińskiego, zawiera pozdrowienia oraz wyrazy najwyższego uznania i podziękowania za wydajny i ofiarny trud włożony w dzieło budownictwa socjalistycznego w naszym kraju.

W latach 1945—1962 produkcja towarowa kopalni wyniosła 1.440 mln. ton węgla — czytamy w liście — za eksport węgla i koksu w okresie powojennym uzyskaliśmy ok. 5.400 mln. dolarów, które walcie przyczyniły się do rozwoju socjalistycznego uprzemysłowienia kraju. Szczególnie ważnym osiągnięciem górnictwa jest znaczny wzrost wydajności pracy uzyskany przez koncentrację produkcji, mechanizację urabiania i ładowania oraz przez systematyczną poprawę organizacji pracy i rozwój współzawodnictwa.

Rok 1964 jest rokiem dalszej rozbudowy bazy paliwo-energetycznej. Planuje się wydobyć ok. 1,5 mln. ton węgla kamiennego więcej niż w roku ub., a węgla brunatnego o 26 proc. więcej. Zgodnie z zaleceniami XIV Plenum Partii zadania te powinny być wykonane tańszym kosztem i wydajniejszą pracą. (PAP)

Nacjonalizacja ziemi w Zanzibarze

Rząd Ludowej Republiki Zanzibaru oraz władza rewolucyjna Zanzibaru podjęły decyzję o pełnej i natychmiastowej nacjonalizacji ziemi.

Na mocy tej decyzji, o której oznajmił prezydent Karume na wiecu ludności, cała ziemia Zanzibaru przechodzi na własność państwa. Jednocześnie zostały znacjonalizowane wszystkie nieruchomości, które były własnością kolonistów niemieckich, oraz wszystkie kluby, które operowały swoje członkostwo na zasadzie rasowej. (PAP)

Elżbieta II urodziła syna

Królowa brytyjska, Elżbieta, urodziła we wtorek wieczorem w Pałacu Buckingham trzeciego syna. Jest to czwarte dziecko angielskiej pary królewskiej. Matka i dziecko czują się dobrze. Dziecko waży 2 i pół kilograma.

Oficjalny biuletyn stwierdza, że poród nastąpił o godz. 20.20 czasu lokalnego. Chłopczyk, któremu nie nadano jeszcze imienia, jest trzecim na liście sukcesorów tronu brytyjskiego po 15-letnim księciu Karolu i 4-letnim księciu Andrzeju. Jedyna córka królowej, księżniczka Anna, ma 13 lat.

Królowa Elżbieta ukończyła 38 lat 21 kwietnia. (PAP)

Naśladowcy pilnie poszukiwani

Obok PGR-ów, rolników indywidualnych, kółek rolniczych i gminnych spółdzielni — możliwości rozwijania hodowli młodego bydła mają przedsiębiorstwa obrotu zwierzętami rzeźnymi. Jedno z nich — w Ostródzie, obejmujące swą działalnością 5 powiatów, postanowiło już zająć się tym. W szybkim tempie, przy wykorzystaniu środków własnych, adaptowano w bazie skupu w Morlinach istniejące tam budynki. Na początek chudym mlekiem wzbogaconym „Bowi-tanem” wypasa się tu 50 cieląt. (PAP)

Nowa dyskusja o stosunkach handlowych Wschód — Zachód

Sprawa stosunków handlowych między USA i krajami socjalistycznymi oraz usunięcia pewnych amerykańskich ograniczeń w tej dziedzinie stanie się w najbliższym czasie ponownie przedmiotem publicznej dyskusji.

Senacka komisja spraw zagranicznych rozpoczyna obrady, poświęcone analizie i ocenie dotychczasowego stanu wymiany handlowej między Wschodem i Zachodem. Komisja zamierza zapoznać się z opinią wielu miarodajnych osób m. in. sekretarza stanu Rusa, ministra handlu Hodgesa i ministra rolnictwa Freemana.

Izba Handlowa USA przygotowuje deklarację na temat handlu Wschód — Zachód, w której zamierza wypowiedzieć się z pewnymi zastrzeżeniami za uchyleniem niektórych ograniczeń PAP

Wiosenne Targi w Lipsku zakończone

Rokowania handlowe przyniosą dalszy wzrost zagranicznych transakcji

We wtorek zostały zakończone Wiosenne Międzynarodowe Targi Lipskie. Czy przyniosły one spodziewane rezultaty naszym centralom handlu zagranicznego?

Trudno mówić o jakichś efektach liczbowych — podsumowaniu wartości transakcji.

Międzynarodowe targi mają już dziś inny przecież charakter: chodzi nie tylko o transakcje zawierane na miejscu, w biurach targowych lecz także o nawiązanie bliższych kontaktów z partnerami, wzajemne poznanie możliwości eksportowych i potrzeb importowych. I taki cel Targi Lipskie — w przekonaniu polskich handlowców — spełniły. Pozwoliły przede wszystkim na zakończenie rozmów, dotyczących kontraktacji na rok bieżący i następny z gospodarczy lipskiej imprezy — NRD. Stworzyły też możliwość przeprowadzenia pożytecznych rozmów z innymi naszymi partnerami handlowymi.

W stosunku do NRD udało się nam otworzyć nowe dziedziny eksportu: dostarczać będziemy do tego kraju silniki elektryczne, żurawie budowlane, prasy hydrauliczne (na zeszytanych Targach Lipskich otrzymały one złoty medal), a także silniki okrętowe oraz — rzecz ciekawa — samochody ciężarowe: wywrotki „Star-25”.

Zakupiliśmy w Niemieckiej Republice Demokratycznej obrabiarki, maszyny rolnicze, dźwigi samochodowe, oraz bieliznę i bogaty asortyment części zamiennych do „Wartburgów” i „Trabantów”.

Warto podkreślić, że na tegorocznych Targach Lipskich do rokowań handlowych włączył się intensywnie przemysł, a zwłaszcza rzeczoznawcy poszczególnych jego gałęzi. Zrodziło to solidniejszą podstawę rozmów eksportowo-importowych, usprawniło znacznie prace.

Konkretnych rezultatów naszego udziału w Targach Lipskich.

Karabin laserowy

Bostońska firma Maser Optics Inc. zaofiarowała armii amerykańskiej karabin, który zamiast pocisków, wyrzuca intensywny impuls świetlny.

Karabinem tym jest urządzenie laserowe, wyposażone w celownik i wykonane w kształcie broni palnej. Aparat może służyć celom wojskowym lub pobożnym.

Karabin laserowy może zdać nie zapalać spłonki przy materiale wybuchowym lub razić i chwilowo oślepić ludzi. Może też jednak bardzo dokładnie mierzyć odległości. Wiązka światła laserowego odbija się od przedmiotu, wraca do karabinu, zaś aparat rejestruje czas powrotu echa i oblicza odległość. (PAP)

Nie utracisz „Głosu”

jeśli odnowisz PRENUMERATĘ. Wpłaty na II kwartał (37,50 zł), na pół roku (75 zł) i na 3 kwartały (112,50 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze i delegatury „Ruchu” do 14 marca br.

Za i przeciw

Zachód a Plan Gomułki

„Czy nie byłoby rzecz pożyteczną wydobycie wszystkich punktów stygających istniejących w koncepcjach amerykańskich i polskich?.. Tego rodzaju badania nie oznaczałyby ryzyka dla Zachodu, byłoby natomiast jeszcze jednym dowodem jego dobrej woli”. Zdanie to, wyjęte z amerykańskiego dziennika „Christian Science Monitor”, odzwierciedla nastroje poważnego odcienia opinii na Zachodzie, również i w USA.

„Można znaleźć przekonujące relacje, dowodzi „Christian Science Monitor”, przemawiające za tym, aby nie odrzucać od ręki polskiego planu”. Kommentatorzy zwracają uwagę na fakt, że plan Polski w innych również punktach wychodzi naprzeciw zastrzeżeniom, wysuwany w przeszłości przez mocarstwa zachodnie.

Konstruktywnego rozważania, domagają się polscy auto-

rzy planu, którzy w samym tekście memorandum stwierdzają jasno, że plan nie ma ostatecznego kształtu i że jest propozycją do dyskusji. Ale dyskusji rzeczowej, wykluczającej metody znane z czasów zimnej wojny, kiedy to każda propozycja krajów socjalistycznych odrzucano z góry, bez badania, bez chęci nawet nawiązania na jej temat dialogu, pod pierwszym lepszym pretekstem.

A tymczasem jesteśmy świadkami, jak część prasy, wyrażając określone interesy szuka takich pretekstów. Tak więc „Koelnische Rundschau”, wbrew utrwalonej czarno na białym treści polskiego planu zarzuca mu, że „chce wykluczyć obecność amerykańskich jednostek atomowych na terytorium zamrożonym”.

Innym przykładem jest tutaj zarzut, że plan Polski nie obejmuje np. środków przenoszenia broni jądrowej. Zarzuty takie można wysunąć pod adresem każdego planu, gdyż żaden nie obejmuje wszystkiego.

Zastrzeżenia te, płynące z kół Paktu Atlantycznego, mają widoczne i znane źródło. Leży ono w Bonn, gdzie kanclerz Adenauer, zaledwie w kilka godzin po opublikowaniu polskiego planu gwałtownie zaprotestował przeciwko „machinacjom, zmierzającym do poniżenia NRF”.

Oficjalne czynniki Bonn, w obawie przed oskarżeniem ich o torpedowanie konkretnych

szans porozumienia przyjęły inną taktykę — oficjalnego milczenia i działania na kulisami. Fakt ten ma swoją wymowę. Zbyt wielkie poruszenie wywołał Plan Gomułki w opinii publicznej Zachodu, zbyt popularny stał się w ciągu krótkiego czasu po jego złożeniu, żeby można go było po prostu odrzucić jak w dawnych latach. A chociaż koła atlantyckie nie kryją zastrzeżeń — wielu obserwatorów przyznaje, że dyskusja nad ideą zamrożenia zbrojeń, choć wymagać może dłuższego czasu — ma przed sobą przyszłość.

ZOFIA ARTYMOWSKA

Oświadczenie radzieckiej ambasady w Nikozii

Ukazujące się na Cyprze dzienniki w języku greckim opublikowały oświadczenie ambasady ZSRR w Republice Cypryjskiej, złożone w związku z depeszą wiceprezenta Cypru, Kucuka, którą wystosował on do prezydenta USA, do rządów W. Brytanii, Grecji, Turcji, oraz do Rady Bezpieczeństwa i do U Thanta. Depesza ta zawierała oszczercze wypady pod adresem ZSRR. W szczególności stwierdzała, że ZSRR wykorzystuje jakoby porozumienia z Republiką Cypryjską w sprawie handlu i komunikacji lotniczej — w celach przetrwania na Cypr broni i personelu.

Ambasada ZSRR oświadcza, że radziecko-cypryjska wymiana handlowa rozwija się pomyślnie w oparciu o porozumienia zawarte w grudniu 1961 roku, to jest na długo przed tragicznymi wydarzeniami na Cyprze. Również sprawa podpisania umowy o komunikacji lotniczej między Moskwą i Nikozją wynika już blisko przed rokiem.

Oświadczenie stwierdza, że stanowisko ZSRR wyraża jasno list Chruszczowa do szefów państw (rządów) USA, W. Brytanii, Francji, Grecji i Turcji.

Z plenum Związku OSP

Nienotowana ilość pożarów

Wczoraj odbyło się w Poznaniu plenarne posiedzenie Zarządu Okręgu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. W obradach m. in. wzięli udział: komendant główny Straży Pożarnych — plik R. Darczewski, sekretarz Prezydium WRN — Stanisław Cozaś i przedstawiciel KW PZPR — R. Baranowski.

Referat wygłoszony przez kierownika Urzędu Spraw Wewnętrznych — B. Gawronskiego — poświęcony był ocenie sytuacji w 1963 r. i zadaniami na rok bieżący. W ub. roku zanotowano w naszym województwie 1.512 pożarów. Poniosło w nich śmierć 10 osób, ponad 100 doznało poparzeń, a straty wyniosły 43,6 mln. zł. Najgorzej sytuacja przedstawia się w rolnictwie (36,2 mln. zł strat — a więc o 7 mln. więcej niż w 1962 r.) Przyczyny takiej — nienotowanej dotychczas w Wielkopolsce — liczby pożarów? Nie tylko ubiegłoroczna susza, ale — przede wszystkim — brak dyscypliny społecznej w zakresie przestrzegania przepisów przeciwpożarowych. Trzeba również wspomnieć o małej skuteczności kontroli przeciwpożarowych, o braku systematyczności i konsekwencji w egzekwowaniu zarządzeń pokontrolnych, o liberalizmie widocznym w polityce represyjnej i wreszcie o wadliwych metodach propagandy. Wydaje się na nią niemałe kwoty, ale efekty są niezadowalające.

Na uwagę zasługują strażackie czyny społeczne. Ich wartość — w okresie ostatnich trzech lat — wyniosła

Dla MO — kaski biało-niebieskie

W artykule „Stan bezpieczeństwa na naszych drogach nadal budzi niepokój” („Głos” z 10 bm.) poaliśmy — wg informacji Wojewódzkiego Inspektoratu Ruchu Drogowego, że biały kolor kasków zarezerwowany został dla MO. Jest to niecisłość, gdyż Kodeks Drogowy stanowi, że milicjanci winni używać hełmów ochronnych — białych z niebieskim pasem. A zatem białe kaski nosić mogą motocykliści-cywilni.

55 mln. zł. Kryją się za tym m. in. dziesiątki nowych strażnic i zbiorników wodnych. Postęp widoczny jest w dziedzinie kulturalno-oświatowej. Dzięki OSP działało 405 świetlic, 28 kin, 62 zespoły orkiestralne i 71 — teatralnych.

Podjęta na plenum uchwała zawiera m. in. takie wnioski:

- zorganizowanie ponad 200 OSP;
- wzmocnienie werbunku kobiet i młodzieży;
- zwiększenie zakresu prac społecznych;
- nasilenie profilaktycznej działalności OSP. (ak)

Po wizycie Erlandera w Bonn

W Bonn opublikowano komunikat, podsumowujący rozmowy premiera Szwecji Erlandera z kanclerzem Erhardem. Głównym przedmiotem rozmów była sprawa stosunków między EWG i państwami należącymi do EFTA.

Podczas konferencji prasowej premier Erlander odpowiedział również na pytania, dotyczące stanowiska Szwecji wobec polskiej propozycji zamrożenia poziomu zbrojeń jądrowych w Europie środkowej. „Szwecja — oświadczył Erlander — nie widzi potrzeby zajmowania stanowiska wobec propozycji polskiej. Problem ten nie jest dla niej aktualny, ponieważ nie posiada ona broni atomowej i nie dąży do jej posiadania”. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka 6-7

Ciekawe plany WKZZ

Obrady VIII Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych poświęcone były sprawie dalszego upowszechnienia rozwoju wychowania fizycznego, sportu i turystyki wśród pracowników związków zawodowych oraz nadania temu ruchowi bardziej nowoczesnej formy. Sport i masowa kultura fizyczna stała się integralną częścią działalności związków. Wskazuje na to ustawiczny wzrost zainteresowania imprezami.

W spartakiadach 1962 r. na 17 województw Poznań zajął dziewiąte miejsce, organizując 158 imprez z 31 754 uczestnikami (pierwsze miejsce zajął Gdańsk). WKZZ Poznań zorganizował wraz z Katowicami największe kursy szkoleniowe (Poznań — 33, Katowice — 34). WKZZ urządził 84 imprezy o charakterze turystyczno-krajoznawczym. Wzięło w nich udział 37 854 osób.

Ze sprawozdania złożonego na obradach przez przedstawiciela WKZZ Poznań Mieczysława Smoczyńskiego podajemy kilka ciekawszych liczb.

Rok 1963 w porównaniu do roku poprzedniego przyniósł wzrost liczby uczestników imprez i spartakiad o około 130 proc. (w 1962 r. — 33 714, w 1963 — 83 169). Liczba imprez zakładowych wzrosła również zdecydowanie (555 w 1962 r. i 1245 w 1963 r.). Obecna liczba ognisk (189) jest nadal niewystarczająca. Konieczne jest ich zwiększenie do 300. Należy je powołać do życia w największej niedobór powiatów: Ostrzeszów, Kępno, Gostyń, Rawicz, Międzybóże, Środa, Słupca, Jarocin i Koło.

W zakresie organizacji ćwiczeń rekreacyjnych w zakładach pracy w Wielkopolsce, po początkowym intensywnym rozwoju przystąpiły do zakładów objętych ćwiczeniami zmała. W zakresie szkolenia instruktorów przeszkolono 87 pracowników, w tym 35 osób w stopniu wyższym w zakresie samodzielnego organizowania i przeprowadzania ćwiczeń. Stwierdzić trzeba, że duża część zakładów pracy zbyt mało wagi przykłada do rekreacji w przerwach pracy.

W naszym województwie turystykę kwalifikowaną zajmują się 220 Zakładowych Kół PTTK. W roku 1962 mieliśmy 87 imprez z 37 854 uczestnikami a w roku ubiegłym 3 705 (wzięło w nich udział 157 342 osoby). W 1963 r. planowano przeszkolić na kursach 430 osób; przeszkolono na 11 kursach 541 osób. Potrzeby w zakresie dalszego szkolenia są w dalszym ciągu duże.

Z przedstawionych wniosków na leży wymienić:

- projekt wprowadzenia w najpopularniejszych dyscyplinach lig zakładowych względnie w miastach powiatowych lig międzyzakładowych;
- przeprowadzenie w 1964 r. po raz pierwszy międzypowiatowych spartakiad w określonych dyscyplinach, poprzedzonych spartakiadami zakładowymi;

Obrzycko najlepszym zespołem w spartakiadzie

Po kilku tygodniach rozgrywek w 9 dyscyplinach sportowych, zakończona została zimowa spartakiada powiatu szamotulskiego, w której startowało około 1200 zawodników, reprezentujących 57 organizacji i szkół.

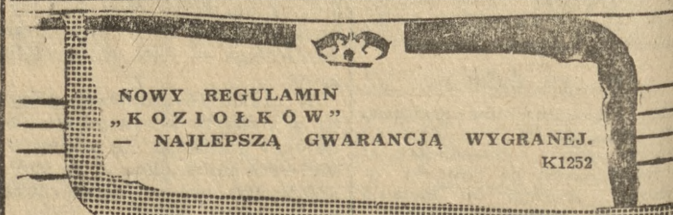
Ostatnią dyscypliną rozegraną w ramach igrzysk spartakiady były rozgrywki w koszykówce mężczyzn i kobiet. W obu kategoriach trzy pierwsze miejsca wywalczyły zespoły Szamotuł, mianowicie w grupie kobiet: Liceum Ogólnokształcące, Powiatowe Technikum Rolnicze i MKS; w grupie mężczyzn: zespół TKKF przed Zasadniczą Szkołą Zawodową i Liceum Ogólnokształcące.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął LZS Obrzycko, któremu przypadł puchar przechodni. Na dalszych miejscach znalazły się drużyny: Lic. Og., Zes. Szkoła Zaw., MKS, PTR i TKKF — wszyscy z Szamotuł. (x).

„Totek” płaci

W zakładach piłkarskich Totalizatora Sportowego z dnia 7 bm. stwierdzono: 13 roz. z 12 traf. — wygr. po 8,353 zł, 144 roz. z 11 traf. — wygr. po 754 zł, 1,174 roz. z 10 traf. — wygr. po 92 zł.

W Toto-Lotku z dnia 8 bm. stwierdzono: 1 roz. z 6 traf. — wygr. 1.000.000 zł, 11 roz. z 5 prem. — wygr. po 160.823 zł, 190 roz. z 5 zwyk. — wygr. po około 13.200 zł, 13.299 roz. z 4 traf. — wygr. po 233 zł, 211.954 roz. z 3 traf. — wygr. po 15 zł.



NOWY REGULAMIN
„KOZIOŁKÓW”
— NAJLEPSZĄ GWARANCJĄ WYGRANEJ.
K1252

● zobowiązanie klubów do udostępnienia obiektów sportowych oraz sprzętu masowego najszerszym rzeszom pracujących;

● prowadzenie przez Kuratorium Okręgu Szkolnego i WKZF szerokiej kampanii nauki pływania na kolonjach i w ośrodkach wypoczynku po pracy;

● zainteresowanie w większej niż dotychczas mierze wychowaniem fizycznym i sportem;

Jak z powyższego wynika, WKZZ w Poznaniu nakreśliła bardzo ambitne i wszechstronne zamierzenia, których realizacja przyniesie może nie tylko podniesienie poziomu sportu i wychowania fizycznego, ale — co najważniejsze — jego umasowienie.

Opracował:
TADEUSZ PACZKOWSKI

Zawody o mały puchar „Gordon — Bennetta”

Aeroklub Poznański organizuje wspólnie ze Związkiem Harcerstwa Polskiego w dniach 1—12 kwietnia zawody balonów wolnych dla członków kół lotniczych Wielkopolski. Impreza ta znana jest pod nazwą zawodów o mały puchar „Gordon-Bennetta”. Cieszą się one dużym zainteresowaniem wśród młodzieży i stanowią atrakcyjną imprezę. Są to balony wykonane z papieru o średnicy 90 cm po podgrzaniu przy pomocy spirytusu szybią w przestworze.

Zwycięzcy tych konkurencji zostają zawodnicy, których balony najdłużej utrzymują się w powietrzu. Wiele z takich balonów jednak znika zupełnie z horyzontu, ginie, co już zależy od warunków atmosferycznych.

Młodzież baloniarzy już pilnie majstruje przy swoich modelach. (p)

Finalowe spotkania polskich drużyn

● Finalowe spotkania pierwszych rozgrywek Pucharu Europy w piłce wodnej odbędą się 14—15 bm. w Zagrzebiu. W zawodach walczyć będzie sześć drużyn z ZSRR, NRD, NRF, Włoch, Jugosławii i Polski. Barw naszego kraju będzie bronić stołeczna Legia, która do Jugosławii udała się w 13 osobowym składzie.

● 10 osobowa ekipa dziennikarzy polskich udała się do Chamonix na doroczne „mistrzostwa świata” dziennikarzy w konkurencjach alpejskich (slalom specjalny i slalom gigant).

● 30 nowych tryczek do skoków ze sztucznego włókna szklanego ma otrzymać PZLA w najbliższych dniach z NRF. Wówczas m. in. nasz doskonały skoczek Sokółowski będzie mógł kontynuować treningi.

● Sportowcy Federacji Klubów Sportowych „Gwardia” obchodzą w tym roku jubileusz 20-lecia Milicji Obywatelskiej. Sport gwardyjski ma 32 kluby, znajdujące się we wszystkich, poza Lublinem, miastach wojewódzkich. Pod koniec czerwca przewidziany jest mecz Dynamo (NRD) — Olimpia.

dalekopisem

● Zapaśnicza reprezentacja Polski w stylu klasycznym rozegrała spotkanie z młodzieżową reprezentacją Gruzji. Zwyciężyli Gruzini 5,5 : 2,5.

● Punktacja, zakończonych w Zakopanem narciarskich mistrzostw CRZZ juniorów, jest następująca: 1) SNPTT — Zakopane 617 pkt., 2) Włókniarz Bielsko 257, 3) BETS Bielsko 248, 4) Podhale Nowy Targ 91, 5) Beskid Istebna 81, 6) Stal Sporysz 54.

● W dniach 15—19 kwietnia odbędą się w Szczecinie bokserskie mistrzostwa Europy USIC (Międzynarodowa Federacja Klubów Bokserskich). Na starcie staną pięściarze z 8 krajów: Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, NRF, Rumunii i Polski.

Widmo głodu w kraju businessu

Po gwałtownym alarmie amerykańskiego tygodnika „Newsweek” z lutego br., w którym pismo zwracało uwagę na pogłębiający się głód wśród milionów obywateli tego kraju nieprzebranej obfitości, zabrali głos korespondenci pism angielskich, dorzucając szereg własnych spostrzeżeń i informacji o tym, niewiarygodnym wprost zjawisku. I tak „Sunday Express” z 16 II 1964 r. zamieścił artykuł swego korespondenta nowojorskiego — Dudley Freemana, pod tytułem: „Głód, który straszy Amerykę” — z opisem dalszych faktów z tej dziedziny. Oto niektóre z nich:

Starczy na kanapkę

Dwustu gniewnych mężczyzn w otoczeniu swych żon i dzieci pikietowało w tych dniach siedzibę gubernatora stanu Illinois w Chicago, wołając: „chcemy jeść!”. Występowali w imieniu 250 tysięcy mieszkańców tego drugiego co do wielkości miasta w Ameryce, którzy żyją z zasiłków, wynoszących ok. pół dolara dziennie na osobę. Za te pieniądze można kupić filiżankę kawy z kanapką w taniej jadalni robotniczej. W listopadzie ub. roku gubernator stanowy Otto Kerner, zdecydował, że za dużo pieniędzy wydaje się na biednych i zredukował zasiłki.

Pikietujący żądali — oczywiście bezskutecznie — aby niektóre z zapasów żywnościowych rozdzielono między głodujących. Lekarze miejscowi podają, że odwiedzając chorych lub przyjmując ich w swych lecznicach napoty-

kają ciągle na ludzi mdlejących z głodu, niezdolnych do poruszania się o własnych siłach. Nie też dziwnego, że w tym mieście gangsterów typu Al Capone, pojawił się nowy rodzaj przestępstwa, zwany „lunch grabbing”. Polega on na tym, że starsze dzieci przy pomocy noża, wymuszają od młodszych — ich pieniądze, otrzynywane na śniadanie.

Według stwierdzeń prezesa oddziału stowarzyszenia społeczno-dobroczynnego — Lewisa Pennera; żadna z rodzin otrzymujących te zasiłki, nie może się za nie utrzymać i powszechne jest niedożywianie dzieci, a rodziny gotują tylko jeden posiłek dziennie. „Wszystko co pozostaje tym społeczeństwom wydziedziczonym — to stać na rogach ulic. Później społeczeństwo jest wstrząśnięte wiadomością o rosnącej liczbie 15-letnich dziewcząt w ciąży” — kończy swój raport Lewis Penner.

Nie wstrząsa to widocznie gubernatora Knera, ani dyrektora wydziału opieki społecznej, opasłego i rumianego mister Swanka. Szczególnie ten ostatni nie ustaje w udzielaniu rad, jak wyżyć za pół dolara dziennie i przecież istniejącej nędzy.

Nie tylko Murzyni

Organizatorem akcji protestacyjnej jest murzyński ksiądz — baptysta Henry Mitchell, który oświadczył, że od 25 lat jest w Chicago i nigdy nie widział większej nędzy wśród ludności, ani więcej wypadków niedożywienia — niż w ciągu ostatnich 2 miesięcy. Do Chicago napływają w poszukiwaniu

pracy wielkie masy Murzynów z dalekiego Południa. Nie ma jednak mowy o ich zatrudnieniu w przemyśle wyspecjalizowanych i zautomatyzowanych.

Nędzę odczuwają nie tylko Murzyni. Prezydent Johnson, który wypowiedział walkę nędzy, ocenił, że w Stanach Zjednoczonych żyje poniżej minimalnych warunków utrzymania — 9.300.000 rodzin, tj. 1/5 ogółu ludności USA, z tego ok. 7.300.000 rodzin — to biali. Nędzę cierpią nie tylko bezrobotni, których jest 4.500.000, lecz i miliony częściowo bezrobotnych. Istnieją całe olbrzymie połacie kraju (tzw. Appalachia — od Alabamy na południu, po Ohio na północy) o szczególnie dużym natężeniu bezrobocia, analfabetyzmu, nędzy mieszkaniowej itd. a w San Francisco codziennie rano 1.500 osób staje w ogonku po bezpłatną zupę, która jest dla wielu jedynym posiłkiem.

Gdy Studebaker zamknął w grudniu ub. roku fabrykę samochodów w South Bend (stan Indiana) — 7.000 robotników znalazło się na bruku — bez widoków otrzymania innej pracy. To jest ta druga Ameryka, Ameryka milionów przynębionych ludzi, którzy są ponurym świadectwem cieniów kwitnącego, najbogatszego kraju świata.

W roku wyborów prezydenckich staje się coraz jaśniejsze, że partia, która je wygra będzie musiała przedstawić program rozwiązania problemu biednych w Ameryce — kończy korespondent „Sunday Express”. (el)

Paragraf i życie

Czy muszę oddać?

Chodziło o 1180 złotych, które Zakłady Przemysłu Drzewnego nadpłaciły swojej byłej pracownicy, Irenie K., tytułem nienależnego jej zasiłku rodzinnego. Fakt, że przyczyną tej nadpłaty była pomyłka Zakładów nie ulegał wątpliwości. Ale z drugiej strony kodeks zobowiązań stwierdza wyraźnie, że ani pracodawca ani pracownik nie mogą sądowo domagać się od siebie żadnych należności „wynikających z umowy o pracę, po upływie roku od dnia zakończenia stosunku pracy”. A w dniu, kiedy przedsiębiorstwo upomniało się o zwrot nadpłaty, Irena K. nie pracowała już w Zakładach od przeszło roku.

Nie muszę więc już oddać tych 1180 złotych — twierdziła Irena K. A radca prawny Zakładów skierował sprawę do sądu.

Roczny termin, w ciągu którego wygasają wzajemne roszczenia pracodawcy i pracow-

od zarobków, jakie pracownik otrzymuje od pracodawcy. Zasiłki są typowymi świadczeniami socjalnymi, nie obciążającymi pracodawcy, i nie mogą być traktowane jako roszczenia pracownika wynikające ze stosunku pracy.

Jeżeli więc pracodawca, jako płatnik zasiłku, wypłacił pracownikowi zasiłek nie przy sługującemu mu i jeżeli musiał następnie zwrócić ZUS odpowiednią kwotę — to ma on prawo domagać się od pracownika zwrotu nienależnego świadczenia, mimo że od rozwiązania stosunku pracy upłynęło więcej niż rok.

Irena K. musiała więc — zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego zwrócić Zakładom Przemysłu Drzewnego wypłacony jej niesłusznie zasiłek.

JAN WOLSKI

„...Co złe — to w grzyzy się rozleci,
Co dobre — wiecznie będzie żyć...”

V.

Na łakach jeszcze u schyłku dnia wrzała wmożona praca. Jedni przełazali pokosy, drudzy formowali siano w kopki, inni zwozili co dopiero skoszoną trawę na paszę dla inwentarza. Zapach trawy i siana roznosił się w naqrzanym słońcem powietrzu.

Łąkę parcelantów przecinała rzeka, która wpadając do stawu płynęła dalej w stronę miasta. Opodal pochylonych wierzb, których końce galezi zanurzały się w rozlewisku, Mateusz Broda siedział na powalonej, spróchniałej wierzbie.

Eugeniusz Szablewski idąc brzegiem nieskoszonej jeszcze łąki przy płocie z żerdzi zatrzymał się. Odwrócony plecami Broda kłął pod nosem i zarzucał duży haczyk przymocowany do linki z końskiego włosia na dno, pod sam krzak wikliny. Wędką zaczęła się o galezie.

— Ścierwo paskudne — rzekł głośno Broda i mocno szarpnął wędkę, odchylając się do tyłu. Haczyk zaplątał się w końskim włosiu, a palce jego nie mogły się uporać z rozwiązywaniem supłów.

Mateusz Broda, to człowiek, którego życie było obrazem ciężkiej doli przedwojennej wsi. Jeco spracowane ręce szamotały się nie jeden raz z policją, z dozorcami dziedzica. Na obszarńków był cięty jak brzytwa. W październiku 1921 roku był inicjatorem strajku na majątku. Kiedy wszyscy przyszli do pracy, zamiast włodarza, który rozdzielał pracę, on przemówił: „Sprawa o którą walczymy jest święta, musi zwyciężyć”, — dodawał odwagi strajkującym. Zabarykadowali wozami wszystkie wejścia i nikoć nie wypuszczali na pole i z pałacu. Ale wnet policja z wojskiem przyjechała i rozpedziła strajkujących, a ważniejszych zakuła w kajdany, bądź hrabia zwolnił z pracy. Broda opowiadał nieraz na zebraniu partyjnym i młodzieży o swoich tarapatach na frontach pierwszej wojny światowej, o udziale w powstaniu wielkopolskim, o strajkach i bezrobociu. Po październikowym strajku w 1921 roku rozjechała się rodzina Brodów w świat. On osiedlił się w Dąbrowce. Gustaw Krüger też nie przyjął go do pracy, zatrudnił go ojciec Pszenicznego, zamieszkał w lepiance.

— Pozwólcie, pomogę... — odezwał się nauczyciel i zrecnie doprowadził linkę do normalnego stanu.

(—6— ciąg dalszy nastąpi)

Koszt izby coraz niższy

„Taniej” znaczy „więcej”

Praktyka minionych lat wykazuje, że w budownictwie mieszkaniowym koszt 1 m² powierzchni użytkowej nie był ujednolicony. Zdarzało się, iż w niektórych przypadkach przekraczał on 2300 zł, a w innych — tylko nielicznych — był niższy. Fakt ten stał się sygnałem do zwrócenia szczególnej uwagi na istniejące możliwości tańszego budownictwa w województwie poznańskim.

Wykonawca, który stawia domy na podstawie opracowanej dokumentacji, sporo ma do powiedzenia w sprawie obniżania kosztów budowy. Jednak także w dużym stopniu zmniejszenie kosztów uzależnione jest od biur projektowych.

Projekt rzecz jasna, projektowi nie równy. Zależy to od różnych czynników, a także od elementów budowlanych, jakie projektant zaleci stosować wykonawcy. Elementy te są także różne i za niektóre płaci się dużo, gdy tymczasem można stosować inne, tańsze, a równie dobre. O tym nie zawsze znów pamiętają projektanci, którym często przyświeca jeden cel — efektywność obiektu, a nie ekonomiczna strona zagadnienia. W województwie poznańskim po wstało już wiele budynków z niepotrzebnymi ozdobami, drogi parkietami, nadmiernie dużymi kłatkami schodowymi itp.

O potanianiu kosztów budowy mówi się od dawna, lecz dopiero minione dwa, trzy lata przyniosły w tym zakresie pewne rezultaty. Jeszcze w 1961 r. średni koszt 1 m² powierzchni użytkowej w województwie poznańskim wynosił 2292 zł. W 1962 r. spadł on do 2252 zł, a w zeszłym roku do 2169 zł. Taki spadek kosztów nie jest jeszcze zadowalający, ale świadczy o tym, że sprawa potaniania budownictwa nabrała właściwego znaczenia u inwestorów oraz w biurach projektowych.

Ten rok ma przynieść widoczne rezultaty. Stosowanie bowiem wyłącznie dokumentacji typowej i powtarzalnej oraz wykorzystywanie dostępnych w województwie poznańskim materiałów konstrukcyjnych i wyeliminowanie drogiego elementów, a zastąpienie ich tańszymi, jakościowo dobrymi — pozwoli na obniżenie średniego kosztu budowy 1 m² powierzchni użytkowej do 2086 zł. Będzie on zatem o 84 zł niższy od kosztu ustalonego w Uchwale Rady dla Wielkopolski.

W zeszłym roku w województwie poznańskim, dla rozpoczęcia budowy obiektów w ramach budownictwa oszczędnościowego, „Miasto-projekt” opracował dla Zarządu Wojewódzkiego Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych — 9 specjalnych projektów, na których podstawie

koszt 1 m² powierzchni użytkowej kształtuje się w granicach od 1600 zł do 1900 zł. Zmniejszenie kosztów uzyskano dzięki stosowaniu m. in. tańszych elementów posadzkowych. Inwestor zapewnia równocześnie, że nie wpłynie to na obniżenie standardu mieszkaniowego. Byłoby to dużym osiągnięciem, lecz wydaje się, że wbrew zapowiedziom „wystrój” mieszkań ulegnie jednak zmianom i to, niestety, na gorsze. Niektóre np. projekty (dla Poznania) nie przewidują w kuchniach okien, tylko wietrzniki, a światło dostawać się będzie do tych pomieszczeń przez szybę z pokoiów. Nie jest to więc najlepsze rozwiązanie i do brze by było, gdyby obniżanie kosztów odbywało się wyłącznie przez stosowanie coraz tańszych elementów budowlanych.

Plan Zarządu Wojewódzkiego DBOR zakładał, że w tym roku z budownictwa oszczędnościowego odda się do użytku 4239 izb mieszkalnych. Niestety, zamierzenie to nie dojdzie do skutku, za co winę ponoszą przedsiębiorstwa budowlane.

W ciągu ub. r. z zadań nie wywiązała się większość wykonawców działających w województwie poznańskim. Ogółem nie wykorzystano ponad 13 mln. zł i to wyłącznie na budowach rozpoczętych w 1963 r. Kwota ta oczywiście przepadła a skutek jest taki, że przedsiębiorstwa nadrabiają w tym roku ubiegłoroczne zaległości. Znow więc jest obawa czy 295 mln. zł przeznaczonych na ten rok zostanie w pełni wykorzystane. Niebagatelna to sprawa, zwłaszcza, że za 13 mln. zł można postawić np. dwie 15-izbowe szkoły podstawowe.

Ubiegły rok potwierdził jeszcze raz, że nie wszystkie przedsiębiorstwa budowlane pracują dobrze. Dla przykładu można podać, że Konińskie Przedsiębiorstwo Budowlane rozpoczęło w 1963 r. budowę obiektów zamiast za 3921 000 zł tylko za 1443 000 zł. Podobnie przedstawiała się sprawa w Kaliskim Przedsiębiorstwie Budowlanym, które nie wykonało zadań za blisko 3 mln. zł.

Trudno znaleźć usprawiedliwienie dla tych przedsiębiorstw, gdyż umowy na całoroczne zadania przyjmują one na początku roku i powinny znać swoje możliwości „przebiegowe”. Toteż przyczyna należy chyba szukać w złej organizacji i jeszcze niedostatecznej wydajności pracy. Bo przecież niektóre przedsiębiorstwa, jak Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 oraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Ostrowie (obecnie Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego) dowiodły, że można wykonać całoroczny plan w 100 procentach, choć niewątpliwie i one miały rozmaite przeszkody.

Straty poniesione w ub. r. ujemnie odbijają się na wykonaniu tegorocznych zadań. I to właśnie spowoduje, że projekt Zarządu Wojewódzkiego DBOR oddania do użytku ponad 4000 izb z budownictwa oszczędnościowego nie jest już teraz realny. Po prostu dlatego, że wykonawcy muszą przede wszystkim nadrobić zaległości.

Starania i dążenia inwestora oraz biura projektowego w kierunku obniżania kosztów budowy dadzą oczekiwane rezultaty dopiero z chwilą, gdy wykonawcy zaczną w pełni realizować nakreślone im plany. Bo obecne praktyki powodują nie tylko poważne straty materialne, lecz także zmniejszanie możliwości budowania dodatkowych izb, na które można przeznaczyć właśnie pieniądze zaoszczędzone dzięki obniżce kosztów budownictwa.

ANNA SIEKIERSKA

Umilkły strzały

Zakończył się zimowy sezon polowań na zwierzynę czarną i płową. Obecnie przetwórcy przygotowują dziczyznę do wysyłki na eksport.

Po raz pierwszy w tym roku zamierza się wysłać mięso porcjowane, a nie w sztućkach i przetworach jak poprzednio. Specjalna porcjownia dziczyzny powstanie w 1965 r. w Sopocie. (API)

Nauczyciele ekonomiści o programach szkolnych

Dynamiczny rozwój sił wytwórczych kraju, ciągłe doskonalenie metod planowania i zarządzania gospodarką narodową oraz wzbogacenie teorii mierników i ocen pracy przedsiębiorstw sprawiają, że opracowane „wczoraj” programy nauczania, jak również oparte na tych programach podręczniki ekonomiki przemysłu dla techników ekonomicznych, stają się niemal z dnia na dzień w wielu fragmentach przestarzałe. Wymagają jeśli nie zmiany, to przynajmniej obszernych uzupełnień. Kto ma te uzupełnienia wprowadzać? Naturalnie — nauczyciele tego przedmiotu.

Jak do tego przystąpić? Prasa najczęściej sygnalizuje tylko problemy. Pełne teksty uchwał gospodarczych Rady Ministrów i KERM-u zarządzenia i instrukcje wykonawcze Ministerstwa Finansów i innych resortów, do wielu szkół nie docierają. Nauczyciele zdani są więc na własną inicjatywę w zdobywaniu interesujących ich dokumentów źródłowych oraz pomoc Okręgowego Ośrodka Metodycznego.

Trzeba przyznać, że sekcja ekonomiczna Centralnego Ośrodka Metodycznego w Warszawie oraz jej odpowiednik Okręgowego Ośrodka poznańskiego, wykazują dużą ruchliwość i inicjatywę w zaznajamianiu nauczycieli ekonomiki przemysłu z nowościami. Organizują okresowe spotkania i dyskusje. Sekcji poznańskiej powierzono też zorganizowanie (12 i 13 marca br.) ogólnopolskiej konferencji nauczycieli ekonomiki przedsiębiorstw, wykładają-

cych w technikach ekonomicznych, w celu zapoznania ich z nowymi zagadnieniami, wysuniętymi przez XIV Plenum KC PZPR oraz zmianami, jakie mają być wprowadzone do programów nauczania w ramach reformy szkolnej.

Na konferencji m. in. zapoznają się nauczyciele z najnowszymi osiągnięciami w dziedzinie: programowania produkcji przy zastosowaniu metod matematycznych i użyciu maszyn cyfrowych oraz z wybranymi zagadnieniami psychologii i kształtowania stosunków międzyludzkich w fabrykach, a także dokonują wymiany doświadczeń z zakresu metod nauczania ekonomiki i sposobów rozwijania u uczniów nawyku samodzielnego myślenia. Organizatorzy wybrali więc zagadnienia o zasadniczym znaczeniu.

Nadal jednak otwarta pozostaje kwestia bieżącej informacji dla nauczycieli o nowościach w ekonomice. Wydaje się, iż funkcję tę mógłby spełniać periodyczny przewodnik w rodzaju „Przeglądu Ustawodawstwa Gospodarczego”, przystosowany do wymagań średnich szkół ekonomicznych.

Jest do rozważenia jeszcze jedna sprawa. Niedawno prasa warszawska wystąpiła z postulatem przyznania nauczycielom — polonistom, praw do nabywania nowości literatury krajowej po zniżonej cenie. Ponoć postulat ten jest obecnie rozważany przez władze oświatowe. Czy nie warto by pomyśleć o podobnym przywileju dla nauczycieli innych specjalności? Korzyści tego rodzaju posunięcia mogą być bardzo znaczne.

PAWEŁ CHMAJ

Feliks Siemiankowski DĄBROWKA W NIEPOKOJU

OPOWIADANIE

— „Początek był trudny, kłopotów z werbowaniem kandydatów na kurs mieliśmy sporo. Często rodzice głośno narzekali, że „Do pługów nie trzeba wiadomości z książki”. Ale lody rozszły. Nie tylko w Dąbrowce zorganizowane zostały kursy dla dorosłych, ale w całej Wielkopolsce. Jest ich ponad tysiąc, uczy się około pięćdziesięciu tysięcy osób, przede wszystkim duże zainteresowanie nauką wykazuje młodzież pracująca na roli.

„Dziś nie żałujecie wysiłku, należy się wam słowa uznania za trud, jaki włożyliście w naukę, by uzyskać te świadectwa, które posłużą wam jako dokument do kontynuowania dalszej nauki. W Polsce Ludowej przed młodzieżą, synami i córkami robotników i chłopów otwartą została droga do wiedzy, możecie się dalej kształcić na dobrych rzemieślników i rolników, na agronomów i inżynierów...”

W szeregach bojowników o wolność, sprawiedliwość i szczęśliwą przyszłość narodu polskiego nigdy nie zabrakło młodzieży. W każdej ciężkiej potrzebie, a chwil mrocznych i tragicznych nie mało przeżył naród polski, młodzież polska nigdy nie znała lęku, ojczyzna zawsze mogła liczyć na bohaterstwo, zapal i poświęcenie młodego pokolenia.

W okresie okupacji zettumowcy umieli walczyć chlubiście i nieustraszenie, umieli bohatersko bić wroga i dziś, gdy zaidzie potrzeba, wyjdzie ich ślady, nie szczędzące sił w walce z rodzimym faszyzmem, który czyha na nasze zdobycze, na fabryki, na ziemię, który wkłada się do naszej wsi, aby znieść postęp, zakuć wolność w kajdany...

Głośno, dobitnie zakończył słowami:

— Za głosem partii idą ci, co kochają ojczyznę.

I nagle zamiast oklasków popłynęła do wsi spontanicznie, donośnie pieśń

TEATRY

KALISZ — „Zielony Gil”; ZAGÓRÓW — „Lato w Nohant”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: — niezwykłe, Nofel: „Gwiazda szeryfa”, CZARNKÓW — „Alibi doskonałe” i „A jeśli to miłość”; GNIEZNO — Lech: „Cichy wspólnik” i „Trzy światy Guliwera”; POLONIA: „Lekarz i znachor”, GOSTYŃ — „Biały obłok” i „400 batów”; JAROCIN — Cristal: „Statek z dynamitem”, Echo: „Siedmiu wspaniałych”; KALISZ — Kosmos: „Zły śpi spokojnie”, Oaza: „Dwa złote colty”, Stylowe: „Pechowiec na preri”, Syrena: „Bitwa pod piramidami” i „Dwa żebra Adama”, Wołność: „Czyste niebo”, KŁODAWA — „Chcemy się bawić”, KOŁO — „Zabawna buzia”; KONIN — Energetyk: — niezwykłe, Górnik: „Marsz żałobny”, KOŚCIAN — „Pamiętnik pani Hanki”, KROTOSZYN — „Przemięć z wiatrem”, LESZNO — „Nieletni świadek”, MIEŻDZYCHÓD — „Rocco i jego bracia”, NOWY TOMYŚL — „Kraźnik szos”, OBORNIK — „Grzesznicy bez winy”; OSTROW — Roma: „Elektra”, Słońce: „Złoty człowiek”, OSTRESZÓW — „Handlarze opium”, PIŁA — „Przemysł z Piemontu”, PLESZEŃ — „Lot kpt. Loya”, RAWICZ — „Martwe dusze” i „Burza nad stepem”, SŁUPCA — „Kapitan Fracasse”, SREM — „Zbrodnia”, ŚRODA — „Sławne miłości”, SZAMOTUŁY — „Przemięć z wiatrem”, TRZCIANKA — „Ostatni kurs”, TUREK — „Kryptonim Nektar”, WAGROWIEC — „Skłócenie z życiem”, WOLSZTYN — „Praczkę z Portu-galii”, WRZEŚNIA — „Rancho w dolinie”.

RADIO

WARSZAWA I: 7.45 — „Błękitna szafeta”; 8.05 — Muz. i aktualności; 8.30 — „Czy cierpienie uszlachetnia” 9 — Dla kl. IV pt. „Okno na Koziej”; 10 — „Gdy Pomorskie wracało do Polski” 10.10 Publicystyka międzynarodowa; 10.20 — Profile muzyczne: K. F. Emanuel Bach; 11 — „Zmarnowana ryba” fragm. pow. pt. „Drabina Jakubowa”; 11.30 — Konc. rozrywk. w wyk. Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 12.15 — Rolniczy kwadranz; 13 — Dla kl. V, VI i VII: „Tajemnice przyrody”; 13.25 Koncert żywych; 14 — Proszę mówić — słuchamy; 14.30 — „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 15.30 — Z życia ZSR; 16 — Utwory organowe J. S. Bacha; 16.35 — „Gdzieś w gromadzie”; 17.05 — „Adam z jabłkiem w ręku”; 17.25 — „Opowieść o ludziach w podziw”; 17.45 — Antena wynalazców; 18 — „Grajaca szafa”; 19 — Język angielski; 19.15 — „Ze wsi o wsi”; 19.40 — Mel. filmowe; 20.26 — Sport; 20.35 — Paliszwili; „Daisi” — opera w 3 aktach.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.03.

POZNAN II: 8.15 — Język francuski; 8.35 — „Świat w zwierciadle nauki”; 9.50 — Publicystyka międzynarodowa; 10 — Soliści i orkiestry w repert. rozrywk.; 10.30 — „Czarne gwiazdy” — fragment książki R. Kapuścińskiego; 11 — Koncert symf.; 11.40 — Ekonom. problem tygodnia; 12.45 — Mel. rozrywk.; 13.05 — Utwory skrzyp-

Pracownicy poszukiwani

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ W OBORNIKACH Wlkp., zatrudni z dniem 1 kwietnia 1964 r.:

- TECHNIKA DROGOWEGO oraz
- MAGAZYNIERA.

Wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie oraz 3-letnia praktyka. W1427

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W NOWEJ SOLI zatrudni natychmiast:

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW w dziale wykonawstwa i przygotowania produkcji, posiadających co najmniej trzyletnią praktykę.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie do omówienia na miejscu. W1408

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W SZAMOTUŁACH, ul. Chrobrego nr 17, przyjmie na dobrych warunkach płacy zaraz:

- KIEROWNIKA DZIAŁU WYKONAWSTWA z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym;
 - INSPEKTORÓW DZIAŁU PRODUKCJI z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym;
 - STARSZEGO TECHNIKA NORMOWANIA PRACY;
 - STARSZEGO INŻYNIERA wzgl. TECHNIKA PRZYGOTOWANIA PRODUKCJI;
 - KIEROWNIKA BUDOWY z wyższym lub średnim wykształceniem;
 - 6 CIEŚLI oraz każdą ilość MURARZY, ROBOTNIKÓW I BETONIARZY na budowy w Grodzisku Wlkp. i Nowym Tomysłu.
- Dla pracowników zamiejscowych zapewniamy kwaterek oraz świadczenia z tytułu rozłąki. Zgłoszenia do pracy należy kierować pod adresem jak wyżej. Ponadto zgłoszenia do pracy pracowników fizycznych przyjmują Kierownictwa Grup Robót w Grodzisku, bud. szkoły 1000-lecia oraz w Nowym Tomysłu bud. szkoły podstawowej. W1429

Przeszło 14 mln. zł przyniosą czyny mieszkańców Gostyńskiego

Cały naród polski podejmuje, lub realizuje, czyny społeczne dla uczczenia XX-lecia PRL. W tym pożytecznym dziele ma również niemały udział powiat gostyński, gdyż efekty wykonanych czynów można zauważyć tutaj dość często.

Ogólną wartość czynów społecznych wykonanych w ubiegłym roku przez mieszkańców powiatu ocenia się na

Koło rencistów

W Kaliskim Przedsiębiorstwie Budowlanym serdecznie poznaczono 14 pracowników idących na emeryturę. Dyr. inż. Kinastowski wręczył im skromne podarki. Postanowiono założyć przyzakładowe koło rencistów i otoczyć je opieką. (k)

Olimpiada oszczędnych

W organizowanej przez oddział PKO olimpiadzie oszczędnych uczestniczyło 923 dzieci z 17 szkół powiatu wolsztyńskiego. W I etapie konkursu I miejsce zajęła szkoła w Radomierzu, której kierownik Zymunt Koźlik jest propagatorem zawsze aktualnego hasła „Oszczędność — to znaczy dobrze gospodarować”. W szkole w Radomierzu wszystkie dzieci posiadają książeczki PKO. II miejsce w olimpiadzie oszczędnych zajęła szkoła w Kiepinach. (kh)

cowe wyk. H. Kiszowski, akompaniuje T. Woytaszewska; 13.25 — Regionalna kronika kulturalna; 14.45 — „Błękitna szafeta”; 15 — 10 minut ze skrzypkami, Maxem Jaffą; 15.30 — „Śpiewamy piosenki bawimy się przy muzyce”; 16.25 — Poznańscy soliści; 16.55 — Nowe książki Wydawnictwa Poznańskiego; 17.12 — „Wśród ludzi, zjawisk i książek”; 17.25 — Gra Piętnastka Radiowa; 18.50 — Uniwersytet Radiowy pt. „Sprawy międzynarodowe”; 19.05 — Muz. i Aktualn.; 19.30 — „Rekonstrukcja przemysłu”; 20 — Sylwetki wybitnych solistów — Wanda Wermińska; 21.27 — Sport; 22 — Wiązanka tan. — gra R. Valentino — fortepian; 22.10 — Teatr PR — Studio Współczesne „Najazutrz po wojnie”; 22.40 — Kącik melomana.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOP.: 10.55 — Język polski dla kl. V; 11.25 — Przerwa; 15.55 — Program dnia; 16 — TV Kurs Rolniczy; 16.45 — Film krótkometraż.; 17 — Wiadomości; 17.05 — „1.000 lat w ciągu roku” — reportaż dla młodzieży; 17.50 — „Przygody Robin Hooda”; 18.15 — Z drugiej strony ekranu; 18.30 — Film dokumentalny „Radziecka kosmowizja”; 19.25 — Spotkania z przyrodą; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — „Spiesz się powoli” — program public.; 21 — Kobra — „Proces Mary Dugan”; 22.05 — PK; 22.15 — Wiadomości.

przeszło 11 mln. zł, w tym za 5 627 tys. zł przy budowie i ulepszeniu dróg lokalnych. Uzyskane w roku ubiegłym wyniki przeszły najsmielsze oczekiwania, gdyż wartość czynu na mieszkańca powiatu szacuje się na ponad 189 zł, a każda złotówka wyłożona przez państwo przyniosła 11-krotnie większy efekt.

Jeszcze większe rezultaty przyniosą czyny społeczne w powiecie, w roku bieżącym. Opiewają one do tej pory na blisko 14 mln. zł, przy czym — jak wynika z obliczeń kierownika Wydziału Planowania PPRN Henryka Michalskiego — z kwoty tej przypada ponad 8 mln. zł na prace przy budowie dróg i blisko 2,5 mln. na gospodarkę komunalną i mieszkaniową.

W rezultacie mieszkańcy zamierzają wybudować 5,6 km dróg umocnionych i ulepszyć nawierzchnię na dalszych — o długości 15,2 km oraz wznieść 11 przepustów. W 10 miejscowościach zostanie założona kanalizacja dla odprowadzenia wód opadowych i chodniki. Mieszkańcy Zalesia, Szurkowa i Daleszyna wybudują świetlice. Nauczyciele w Pułdyszkach otrzymają w darze od mieszkańców 2 domy, a mieszkańcy Pępowa wybudują własny ośrodek zdrowia. Organizacje społeczne składają swój akces w budowę 5-rodzinnego Domu Nauczyciela w Gostyniu, zakłady pracy — urzędzą i kompletnie wyposażą dwa ogródki jordanowskie. W dziedzinie zabezpieczenia przeciwpożarowego powstaną zbiorniki wodne w Kościuszkowie, Piaskach i Bożewie. Ważne jest również, że w czynach podejmowanych w wielu miejscowościach, mieszkańcy zabowiazują się do porządkowania obejść, czy całych osiedli.

Pożyteczne spotkanie

Omówienie aktualnych spraw zawodu było ostatnio w Pleszewie głównym tematem spotkania lekarzy weterynarii, zrzeszonych w Sekcji Stowarzyszenia Inżynierów Techników Rolnictwa NOT z powiatów Jarocin, Kalisz, Krotoszyn, Ostrow i Pleszew. Podczas spotkania dzielono się nabytymi doświadczeniami, co ułatwi postępowanie w zwalczaniu chorób wśród zwierząt. (lki)

Z obliczeń wynika, że robocizna, zwózka i materiały budowlane, dostarczone przez mieszkańców powiatu, posiadają wartość 9 mln. zł, a resztę stanowią dotacje i inne wkłady. W wyniku prac poprawia się wygląd i warunki sanitarne na wsi, zlikwidowane zostaną cuchnące ścieki i rowy, przyjemniej będzie można przejść suchą nogą po nowym chodniku, czy odpocząć, lub zabawić się w estetycznie urządzonej świetlicy. Na marginesie warto dodać, że w podejmowaniu i realizowaniu czynów XX-lecia świecą przykładem i przodują gromady: Bodzewo, Brzezie, Pępowo, Poniec, Krobia i Borek.

WIESŁAW WAŁĘSKI

Słupeckie dęby zagrożone

Starsi mieszkańcy Słupcy są zaskoczeni decyzją gospodarzy miasta, którzy postanowili wyciąć trzy historyczne dęby w centrum, tuż obok Pomnika Wdzięczności dla uczczenia żołnierzy radzieckich.

Dęby te zostały zasadzone w 1918 r. w pierwszym dniu odzyskania przez Państwo Polskie wolności po 150 latach niewoli. W spotkaniu z okazji sadzenia wspomnianych drzew, które nazywano dębami wolności, brali udział mieszkańcy miasta i powiatu, a oto teraz u progu obchodów Tysiąclecia istnienia Polski i XX-lecia PRL kazano je wyciąć, aby nie zasłaniały kolumnami widoku na Rolniczy Dom Towarowy. (R. T.)

W średnim rolnictwie — znaczna poprawa

Omówienie wyników uzyskanych w roku ubiegłym było jednym z tematów ostatniej sesji Powiatowej Rady Narodowej w Środzie. Podczas sesji wybrano również nowego przewodniczącego Prezydium Rady. Został nim mgr Zygmunt Nawrocki.

Z danych wynikało, że w 1963 roku zwrócono w powiecie uwagę na uzyskanie większej wydajności z hektara i w związku z tym, dla zapoznania z lepszymi metodami uprawy, organizowano różne kursy, wystawy i pokazy. W PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych obsiewano w roku ubiegłym pola w 100 proc. kwalifikowanym materiałem, a w gospodarstwach indywidualnych — w 42 proc. Roz-



Jan Szymkowiak przy biurku „kierownika sceny” Fot. — G. Wyszomirska

Nasze rozmowy

Całe życie w teatrze

Jan Szymkowiak zastaje wieczorem na wielkiej, pustej scenie poznańskiej Opery. Już ustawione dekoracje do I aktu „Zemsty Nietoperza”, czekają na aktorów i śpiewaków, którzy o godz. 18 zaczęła się schodzić do teatru. Szymkowiak jest kierownikiem sceny. Odpowiada za techniczną stronę każdego przedstawienia, szybko zmienia dekoracje, kurtyny wewnętrzne, obrotówkę itp. Jest najstarszym pracownikiem Opery. Tutaj rozpoczął swoje funkcje w r. 1922 — jako maszynista. Wyszczelizował się w tej dziedzinie w okresie 41 lat nieprzerwanej pracy.

— Jak dawniej przedstawiała się strona techniczna przedstawienia?

— Dawniej, zabudowa sceny w czasie niedługiej przerwy było zadaniem bardzo skomplikowanym. Dekoratorzy projektowali solidne gmachy, ze ścianami, dachem i wszystkimi akcesoriami. Jak las — to już gęsta realistyczna, wysokich drzew. Dzisiaj inny styl panuje: ciemne kotary i dyskretnie przystawki tworzą tylko „aluzję”. Za to komplikują sprawę liczne podesty i schody. Aktorzy grają i śpiewają z regu-

ły na kilku kondygnacjach; dawniej to były rzadko stosowane efekty.

— Proszę mi opowiedzieć coś ze swoich najwcześniejszych wspomnień, związanych z naszym Teatrem Wielkim.

— Pamiętam dobrze czasy pierwszych dyrektorów: A. Dolżyckiego i P. Sternicha, później obu Zygmunów: Wojciechowskiego i Latoszewskiego. Konferowałem kilkakrotnie podczas pracy z kompozytorem, L. Różyckim — któremu ustawialiśmy dekoracje do pierwszych u nas wykonanych „Erosa i Psyche”, „Casanovy” i „Diabelskiego młyn”. Bywałem w domu u F. Nowowiejskiego w okresie premiery „Legendy Bałtyku”, później opero-baletów „Małowniki ludowe” i „Król wicherów” (grany był u nas pod tytułem „Tatry”).

Majstersztykiem załogi technicznej była wówczas (r. 1924) realizacja naturalistycznych fal morskich (w „Legendzie Bałtyku”). Moje biurko pełne jest pamiątek z dawniejszych i bliższych czasów. Oto mam odręczne podziękowanie „za współpracę” — od kierownika Chińskiego Centralnego Teatru Oper — „Czang Szyweja” w r. 1961. A tutaj pisze mi dedykację reżyser wagnerowskiego „Holendra” — Willy Bo-

steinen. Jan Szymkowiak pokazuje teraz różne ozdobne książki, kolorowe albumy, programy i afisze z autografami artystów, reżyserów i dyrektorów teatrów, gościnnie występujących na poznańskich deskach. Są tu podpisy: J. Lema, K. Dejma, Skusznicki i wielu innych. Szymkowiak otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi po powrocie z udanych występów Opery w Moskwie (za dykcji W. Bierdajewa).

— Jeszcze ostatnie pytanie, czym Pan się interesuje poza pracą zawodową?

Dawniej uprawiałem kajakerstwo. Obecnie jestem motorowodnikiem. Ale już znowu buduję sobie nowy kajak, aby na wiosnę ruszyć z biegiem Warty. Jak pan widzi, wcale nie przejmuję się swoim, 64 rokiem życia...

Rozmawiał: Kaen

Fr. K.

Praca

Potrzebna pomoc domowa dla dwojga dzieci. Przybyszewskiego 10 m. 19 (od Dąbrowskiego). 16997g

Pomoc domowa dochodząca na dobrych warunkach potrzebna. Krieger, Różana 13 m. 3, godzina 17—19. 17196g

Ogrodnik wieloletni inżynier sadownictwa przynosi, spryskuje, intensywnie drzewa owocowe tanio. Tel. 642-63. 17164g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza, Adela Szurkówna, Poznań, Al. Marcinkowska 2a, parter. 17351g

Korespondencyjne lekcje języków obcych. Informacje: Warszawa 1, skr. 63. K1460

Kupno

Odpady świecowe — każdą ilość kupi „Orion”. Poznań, Mała Garbary 5. 17001g

UWAGA — GRAJĄCY W TOTALIZATORA PIŁKARSKIEGO!



P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że z zestawu par na dzień 14 i 15 marca 1964 r. zostają skreślone dwa mecze ligi angielskiej i nie będą brane pod uwagę w tych zakładach:

poz. 7 BIRMINGHAM — BLACK-BURN
poz. 11 W. BROMWICH — BLACKPOOL

K1442

Łózka metalowe w dobrym stanie, ładne — 3 szt. kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16374g.

Sprzedaż

Wapno palone i hydratyzowane dostarcza wagonowo „Wapiennik” w Mierzęcicach, poczta Mierzęcice, powiat Zawiercie. K1413

Siatkę parkanową oraz na klatki i sita do psiskupolecam. Czerwonej Armii 23. 15771g

Sprostowanie!

Do ogłoszenia nr 16813g (Głos — 10. III. 64 r.) zamieściłem błąd. Prawidłowy tekst powinien brzmieć: Kamery fotograficzne z obiektywem portretowym, z migawką, aparat do powiększania „Krokus”, kopiarke, reflektory tanio sprzedam. Telefon 663-08.

Wersalki tapczany, amerykańskie fotele sprzedaje Tapicernia, Poznań, Małeckiego 33. 16951g

Samochody

Nowy skuter „Lambretta” sprzedam — telefon 443-33. 16865g

Nieruchomości

Sprzedam parcelę zatwierdzoną pod budowę 2330 m², w Ostrowie Wlkp. ul. Cicha 7. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 14015K.

Dnia 9 marca 1964 r. zmarł nagle

mgr Józef Dębliński

zastępca dyrektora Narodowego Banku Polskiego Oddziału w Ostrowie Wlkp. oraz przewodniczący Koła Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Ostrowie Wlkp.

W Zmarłym stracił Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego zasłużonego działacza a Koło PTE w Ostrowie Wlkp. nieodżałowanego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm., o godzinie 16 w Ostrowie Wlkp.

ZARZĄD ODDZIAŁU POZNAŃSKIEGO POLSKIEGO TOW. EKONOMICZNEGO
I ZARZĄD KOŁA PTE W OSTROWIE Wlkp. 17645g

+

Dnia 10 marca 1964 r., o godzinie 17.40 zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa i ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 79, sp.

Adolina Zielińska

z domu EFORT

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm., o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA, WUJ, ZIEĆ I PRAWNUK
Chicago, Jarocin, Poznań, Grobla 18 m. 29. 17630g

Dnia 10 marca 1964 r., o godzinie 17.40 zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa i ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 79, sp.

Adolina Zielińska

z domu EFORT

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm., o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA, WUJ, ZIEĆ I PRAWNUK
Chicago, Jarocin, Poznań, Grobla 18 m. 29. 17630g